



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# WINCENTY, JAN I MARIA WIERZEJEWSCY

Wawrzyniec Wierzejewski



BOHATEROWIE  
NIEPODLEGŁEJ





Wincenty Wierzejewski



Jan Wierzejewski





BOHATEROWIE  
NIEPODLEGŁEJ



## WINCENTY, JAN I MARIA WIERZEJEWSKY

Wierzejewscy to rodzina z rodowodem wielkopolskim, chociaż znane są też przypuszczenia wskazujące na jej krakowskie pochodzenie. W przestrzeni publicznej zaznaczyły się istotnie dwie gałęzie wywodzące się od wspólnego przodka Łukasza Wierzejewskiego (1746–1832). Rodzeństwo Wincentego, Jana i Marii reprezentuje jedną gałąź, drugą zaś znany poznański ortopeda i działacz Ireneusz Wierzejewski.

Maria, Jan i Wincenty Wierzejewscy kształtowali swoją tożsamość narodową i religijną poprzez wzorce wyniesione z domu rodzinnego. Ich rodzice, Franciszek Wierzejewski i Michalina z Majewskich, wywodzili się z małych wielkopolskich miasteczek, gdzie tradycja polska była szczególnie żywa i pielęgnowana przez miejscową społeczność. Wspólnota rodzinna była jedną z najwyżej cenionych wartości, a podtrzymywanie ducha narodowego i praca organiczna w kierunku odzyskania przez ojczyznę niepodległości stanowiły główną cechę charakterystyczną. Wielkopolska jest jednym z najstarszych regionów historycznych Polski, gdzie przez wieki kształtowała się wizja państwa polskiego i gdzie, mimo silnych prób germanizacyjnych, Polacy nigdy nie stracili nadziei na odzyskanie niepodległości.



Franciszek Wierzejewski był bednarzem, świetnym i cenionym przez otoczenie fachowcem posiadającym swój warsztat w Buku. Był osobą powszechnie szanowaną i znaną ze swych patriotycznych przekonań. Po założeniu rodziny przeniósł się do Poznania, gdzie narodziły się jego dzieci: Maria – 23 maja 1883 r., Jan – 4 grudnia 1884 r. i Wincenty – 29 listopada 1889 r. Ciężka praca i konieczność utrzymania rodziny uniemożliwiły mu zdobycie kolejnych szczebli wykształcenia poza obowiązkową pruską szkołą powszechną. Niemcy czynili zresztą rozmaite przeszkody, aby zamieszkujący prowincję Polacy ograniczali swoje wykształcenie do niezbędnego minimum. Tym bardziej Franciszek pragnął, aby jego dzieci zdobywały wiedzę wszelkimi siłami i aby ta wiedza służyła Polsce. Etos pracy panujący w rodzinie Wierzejewskich, a także jej silna więź i tożsamość narodowa, stanowiły o jej sile, ale też uformowały w rodzeństwie zasady, którymi kierowało się w przyszłym życiu.



Odnaka 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich (noszona również po przemianowaniu jednostki na 55 Poznański Pułk Piechoty) autorstwa Wincentego Wierzejewskiego; została osobiście zatwierdzona przez Józefa Piłsudskiego w Wołkowysku 6 XII 1920 r. Jej wzór wraz z regulaminem zostały zatwierdzone i ogłoszone w „Dzienniku Rozkazów Wojskowych” nr 4, poz. 43 z dnia 30 I 1923 r. (odznaka w zbiorach autora)



## Wincenty WIERZEJEWSKI (1889–1972)

Pseudonimy: Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański; oficer WP, artysta malarz i rzeźbiarz, współtwórca skautingu i harcerstwa w Poznaniu i Wielkopolsce, założyciel i komendant Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego – zbrojnej konspiracji przygotowującej powstanie wielkopolskie.



Wincenty Wierzejewski w mundurze kapitana  
55 Poznańskiego Pułku Piechoty, ok. 1925 r.

Wincenty Wierzejewski jest postacią barwną, wartą szerszego spopularyzowania, a jego życie może stanowić znakomity przykład również dla współczesnej młodzieży. To skaut, konspirator, powstaniec, wreszcie oficer Wojska Polskiego, ale też artysta malarz. Jego droga życiowa i czyny mogłyby być z powodzeniem zilustrowane dziełem filmowym lub powieścią przygodową.





Jak zauważył prof. Zdzisław Grot:

„Powstał dług, który historiografia powinna spłacić. [...] Do ludzi zasłużonych, a w pierwszej fazie przygotowań powstańczych pierwszoplanowych, należał jeden z twórców poznańskiego skautingu i organizatorów poznańskiej konspiracji, inicjator akcji dezercji z armii niemieckiej, a wreszcie twórca i pierwszy komendant Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego (POW zp) – Wincenty Wierzejewski. Barwna to, filmowa niemal postać. Z jednej strony żołnierz traktujący ten zawód jako główne powołanie życiowe, z drugiej uzdolniony artysta-amator, rysownik, malarz i rzeźbiarz, oddany z zapałem twórczości. Tylko pióra się nie miał, choć do powiedzenia miał sporo, więcej może niż niejeden pamiętnikarz. Jak nie lubił pisać o sobie, tak też nie brał udziału w toczących się dyskusjach, sporach i polemikach, nawet gdy dotyczyły spraw mu bliskich. Jego pisarska spuścizna przedstawia się nader skromnie”.

Od młodości wykazywał dwie pasje: artystyczną i wojskową. Uczył się w Poznaniu na kursach malarstwa dekoracyjnego, następnie studiował malarstwo i techniki zdobnicze jako wolny słuchacz na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Był aktywnym członkiem towarzystwa samokształceniowego młodzieży pracującej „Iskra”. Z okazji 10-lecia towarzystwa w opublikowanej wówczas jednodniówce Wincenty Wierzejewski zamieścił m.in. wiersz, który w przejmujący sposób ukazuje niepokoje młodego skauta, pełniącego wartość powstańczą:





### *Na widecie*

Nasi już legli trudami znużeni,  
Snem twardym; zda się, że wszystko wymarło;  
Mnie los wyznaczył strażować w oddali  
Kędy się klinem orne pole wdarło w głąb lasu.

Ogni nie było; nie było potrzeba,  
Bo ogień wielki świecił z krańców nieba,  
Śląc swe promienie w lesiste tajniki;  
A szczyty wzgórz w dali to niby płomyki wartowne.

Jakowyś tragizm na obraz ten pada,  
Odtwarza w duszy widziadła mistyczne;  
Człek posepnieje, bo noc mu wykrada  
Słonko, co złoci nam pola pszeniczne i żytnie.

Ciężko schodzi dzień ze świata,  
Mrok tajemnie wszystko kryje,  
Zda się, że nam Bóg odlata,  
Zda się, że głos trąb zawyje,  
By umarli wstali z głusz  
I pobiegli na sąd dusz.

Szeptów i rozmów jest pełna dąbrowa,  
Jakby olbrzymie się zbudziły lica,  
Lecz darmo chcieć ich wyrozumieć słowa,  
Taka to mowa zawiła i cicha – zagrobna.

Cienie na ziemi i chmury na niebie,  
Jakby wystraszyć mnie chciały z widety,  
Na niebie stada orle czy jastrzębie,  
Na glebie jakieś potworne szkielety olbrzymów.





Skrwawione blaski, kryjąc się za globem,  
Okryły ziemię mrokiem nieprzejrzystym,  
I mnie sen morzy, wzrok staje się mglistym,  
A las wciąż szepce jakby głos za grobem w zachwycie.

Ciężko schodzi dzień ze świata,  
Mrok tajemnie wszystko kryje,  
Zda się, że nam Bóg odlata,  
Zda się, że głos trąb zawyje,  
By umarli wstali z głusz  
I pobiegli na sąd dusz.

W latach 1910–1912 Wincenty Wierzejewski odbywał służbę wojskową w armii pruskiej (Cesarstwa Niemieckiego). Służbę tę traktował jako element niezbędnego wykształcenia wojskowego, które młodzież polska przygotowująca się do powstania winna opanować i następnie wykorzystać do walki z zaborcą.

W 1912 r. do Poznania zaczęły docierać informacje o tworzącym się na terenie Krakowa i Lwowa ruchu skautowym. Wierzejewski uznał, że idea skautowa doskonale nadaje się do wykorzystania w Wielkopolsce znajdującej się pod zaborem pruskim. Ruch ten jednak należało traktować jako element przygotowujący młodzież do walki z zaborcą. Skauting wielkopolski był bardziej praktyczny i mniej romantyczny, niż to miało miejsce w pozostałych zaborach: rosyjskim i austriackim. Wynikało to również z tego, że skautami poznańskimi zostawała często młodzież rzemieślnicza i robotnicza, bardziej dojrzała i doświadczona życiowo, a działalność skautowa miała też cechy samopomocowe. W październiku odbyło się zebranie organizacyjne, na którym sformowano pierwszy konspiracyjny zastęp skautowy, nazwany „Poznań”. Drużynowym został wybrany z rekomendacji Wierzejewskiego – Czesław







Cezary Jindra, który to pierwszy dostarczył do Poznania egzemplarze pisma „Skaut”. Był to poddany austriacki i miał częsty kontakt ze środowiskami krakowskim i lwowskim. Jednak Jindra został zmobilizowany do wojska austriackiego i musiał opuścić Poznań. Drużynowym został więc Wierzejewski, a miesiąc później powstała 1 Poznańska Drużyna Skautów „Piaś”, rok później zaś hufiec „Piaś”, już z nim na czele. Działalność prowadzono w trudnych konspiracyjnych warunkach, jednakże organizacja rozwijała się szybko. Wierzejewski kierował w owym czasie całym ruchem skautowym w Poznaniu i był to najprężniejszy i najsilniejszy ośrodek skautowy w całym zaborze pruskim.

Innym silnym ośrodkiem ruchu skautowego w dzielnicy pruskiej była Bydgoszcz. Tam, w wyniku swoistego podziału ról pomiędzy braćmi, skauting był organizowany przez starszego brata Wincentego Wierzejewskiego – Jana.

Już w tamtym czasie Wincenty ujawnił swój talent plastyczny i projektował okolicznościowe pocztówki z motywami skautowymi i to właśnie według jego projektów wykonano pierwsze sztandary dla drużyn i hufca oraz oznaki przynależności do drużyn, a także oznaki stopni.

W roku 1914 został zmobilizowany do armii niemieckiej i skierowany na front zachodni. Miejsce komendanta hufca objął po nim Henryk Śniegocki. Po odniesieniu rany podczas walk na początku 1915 r. Wierzejewski otrzymał przepustkę i przyjechał do Poznania. Podjął wtedy decyzję o dezercji – realizując wcześniejsze założenia: „nabyć umiejętności u wroga, a potem je przeciwko niemu wykorzystać” – i na front już nie powrócił. Przeszedł do pełnej konspiracji, skupiając się na fabrykowaniu dokumentów legalizacyjnych dla dezertersów z armii niemieckiej. W tym dziele pomagał mu dr Józef Kostrzewski, późniejszy profesor archeologii, dysponujący również zdolnościami plastycznymi. Fałszywe dokumenty wytwarzano w mieszkaniu asystenta Kostrzewskiego znajdującym się na strychu Muzeum Archeologicznego.





W gmachu tym mieści się obecnie Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W roku 1917 Wierzejewski został aresztowany przy próbie przekroczenia granicy szwajcarskiej, dokąd udawał się z wykradzionymi ze sztabu niemieckiego dokumentami wojskowymi, uciekł jednakże z więzienia i kontynuował pracę konspiracyjno-niepodległościową.

Zajął się intensywnie tworzeniem struktur Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego, a obowiązki skautowe przekazał swojemu bliskiemu współpracownikowi Henrykowi Śniegockiemu. Jednak w listopadzie 1918 r. pod pseudonimem Jerzy Warecki reprezentował harcerstwo z zaboru pruskiego na zjeździe zjednoczeniowym ZHP w Lublinie. Tworzona POW zp opierała się głównie na skautach i dezertkach. Każdy członek składał przysięgę. Główne działania POW zp skierowane były na dezorganizację porządków niemieckich oraz mobilizowanie społeczeństwa polskiego do czynu.

Te działania zwróciły uwagę środowisk niepodległościowych w Warszawie. Nawiązano ściśle kontakty z przedstawicielami marszałka Józefa Piłsudskiego: Adamem Kocem, Stanisławem Rudnickim i księdzem Janem Mauersbergerem. Wierzejewskiemu poruczono zadanie uwolnienia Józefa Piłsudskiego z twierdzy w Magdeburgu. Mimo zaawansowanych przygotowań do realizacji planów nie doszło wskutek wcześniejszego zwolnienia marszałka przez Niemców. Delegowany przez Wierzejewskiego do Warszawy w celu uzgodnienia wspólnych działań niepodległościowych jego bliski współpracownik Józef Jęczkowiak spotkał się z Józefem Piłsudskim bezpośrednio po jego przybyciu do Warszawy. Komendant porучzył mu wtedy zadanie rozpoczęcia akcji rozbijania Niemców na ulicach stolicy. Jęczkowiak wraz z przybyłymi z nim Poznańczykami to zadanie świetnie wykonał, znał bowiem doskonale język niemiecki i zwyczaje panujące w armii niemieckiej.

13 listopada 1918 r. Wierzejewski brał udział w tzw. zamachu na ratusz w Poznaniu, co przyczyniło się do spolszczenia Rady





Żołniersko-Robotniczej, organizując jego przebieg i wyznaczając polskich przedstawicieli do Rady. Wszakże mimo jego pierwszoplanowej roli w zachodzących wydarzeniach pozostawał niesłusznie w cieniu takich przywódców jak Mieczysław Paluch i Bohdan Hulewicz.

Polityka państwa pruskiego powodowała, że Polacy bardzo rzadko w armii zaborczej osiąkali stopnie oficerskie. To było jedną z przyczyn, że kadry przygotowywane do powstania nie dysponowały postaciami mającymi doświadczenie w dowodzeniu wielkimi zgrupowaniami. Wincenty Wierzejewski, niekwestionowany autorytet i świetny organizator, mógł skupić znaczne siły pod swoją komendą, ale nie miał niezbędnego doświadczenia do prowadzenia wielkiej batalii z doskonale przeszkolonym i wyposażonym wojskiem niemieckim. W tej sytuacji ujawniło się spore grono postaci o wielkich ambicjach. Wierzejewski w tym okresie skupił się na organizowaniu szkolenia wojskowego i wywiadowczego dla skautów i członków POW zp, co w późniejszym okresie zaowocowało wykształceniem wielu kadr dla Wojska Wielkopolskiego.

W tym czasie zaczęły się krystalizować w Wielkopolsce dwie odmienne wizje dochodzenia do niepodległości: legalistyczna i zbrojna. POW zp prezentowała postawę radykalną i uważała, że bez czynu zbrojnego niepodległości nie uda się odzyskać. Jako organizacja kadrowa liczyła wtedy około trzystu członków, ale miała szeroką bazę społeczną, nie tylko wśród skautów. Reprezentująca wizję legalistyczną, organicznikowską Naczelna Rada Ludowa dążyła do podporządkowania sobie wszystkich organizacji dążących do zbrojnego odzyskania niepodległości. Obwiano się, że nieprzemyślane działania i brak kadr wojskowych zdolnych pokierować powstaniem mogą przynieść skutki odwrotne do zamierzonych. Reorganizując i podporządkowując POW zp, w rzeczywistości doprowadzono do likwidacji organizacji.

W sytuacji, kiedy zaczęły następować zmiany w strukturze organizacyjnej i składzie POW zp, Wincenty Wierzejewski skoncentrował się





na stworzeniu podwalin pod regularne oddziały wojskowe. 27 grudnia 1918 r., nazajutrz po przyjeździe do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego, po prowokacyjnej niemieckiej kontrmanifestacji, ludność miasta spontanicznie wszczęła powstanie i zaczęła po kolei opanowywać dzielnice miasta oraz okoliczne miejscowości. Wierzejewski skompletował wtedy pierwszy oddział wojskowy. Do historii przeszedł on jako 1 kompania skautowa. Kompania ta była załącznikiem 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich (późniejszego – po scaleniu Wojska Wielkopolskiego z Wojskiem Polskim – 55 Poznańskiego Pułku Piechoty). Była to pierwsza zorganizowana jednostka bojowa armii gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Kompania liczyła około dwustu osób, głównie skautów i członków POW zp, również dezertersów z armii pruskiej. Na bazie kadry kompanii utworzono kolejne kompanie biorące udział w powstaniu wielkopolskim oraz w walkach o Lwów i na Kresach Wschodnich. 28 grudnia kompania zdobyła ważny element fortyfikacji miejskich – Fort VIII Grolman i znajdujące się w nim magazyny wojskowe. Odegrała także znaczącą rolę w opanowywaniu i ochronie zdobytych obiektów, w tym terenu dworca kolejowego w Poznaniu, wzięła też udział w zaplanowaniu i przebiegu akcji zdobycia lotniska na Ławicy. Udało się ponadto zdobyć kontrolę nad punktem telegraficznym na Cytadeli, skąd Niemcy utrzymywali łączność ze swoim dowództwem. Po zdobyciu przez 1 kompanię Fortu VIII obiekt ten wykorzystano na miejsce jej zakwaterowania. Kompania stanowiła ostatnią rezerwę Komendy Miasta jako jednostka stale gotowa do działań i skoszarowana, zdolna do prowadzenia działań w przypadku konieczności interwencji wojskowej. Prezentowała wysoką zdolność bojową wynikającą z przeszkolenia wielu z jej członków w wojsku pruskim i ćwiczeń bojowych prowadzonych jeszcze w skautingu i POW zp oraz z dysponowania zdobyczą bronią i wyposażeniem wojskowym, a także pojazdami zapewniającymi mobilność. Adiutantem i prawą ręką Wierzejewskiego w kompani był Stanisław





Wincenty Wierzejewski w mundurze  
1 Pułku Strzelców Wielkopolskich.  
Nad lewą kieszenią munduru znajduje  
się krzyż harcerski.  
Widoczne są również:  
Krzyż Polskiej Organizacji Wojskowej  
i Krzyż Rady Ludowej w Poznaniu  
„Za Waleczność”, 1919 r.

Saroszewski, a wśród najbliższych współpracowników znajdował się Cezary Czesław Jindra. 26 stycznia 1919 r. na placu Wolności w Poznaniu nastąpiło zaprzysiężenie wojska i nadanie sztandaru 1 Pułkowi Strzelców Wielkopolskich. W uznaniu istotnej roli kompanii w przebiegu walk dowódcą poczty sztandarowego gen. Józef Dowbor-Muśnicki wyznaczył awansowanego do stopnia podporucznika Wincentego Wierzejewskiego. Kompania skautowa, tak jak całe Wojsko Wielkopolskie, została umundurowana z wykorzystaniem zdobytych i przerobionych pruskich sortów mundurowych. Elementami wyróżniającymi były barwy narodowe i orzełek oraz wysoka rogatywka i tzw. trefle stopni wojskowych. Samą kompanię wyróżniał ponadto – noszony nad lewą kieszenią kurtki – krzyż harcerski.

13 marca 1919 r. rozpoczął się wyjazd pierwszych grup bojowych 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich na front lwowski. Wyślano wtedy 27 oficerów oraz 2892 podoficerów i szeregowców, w tym 1 kompania. Pododdziały wylądowano w Sądowej Wiszni 16 marca 1919 r. Kompania brała udział w wielu bitwach i potyczkach. W walkach straciła około





jednej trzeciej swojego stanu osobowego. 25 grudnia 1919 r. odbyła się uroczystość dekoracji Krzyżami Srebrnymi Virtuti Militari ośmiu oficerów i dwóch podoficerów pułku, w tym Wincentego Wierzejewskiego. Kilkaset osób udekorowano, często wielokrotnie, Krzyżami Walecznych. W przedstawionej opinii dowódcy 55 Poznańskiego Pułku Piechoty o ppor. Wierzejewskim czytamy:

„Zorganizował 1 kompanię pułku, składającą się początkowo wyłącznie ze skautów. Wychował w kompanii cały szereg inteligentnych jednostek o wysokim poziomie moralnym, szerokich horyzontach i głębokim uczuciu patriotyzmu. Jednostki te, rozproszywszy się następnie po całym pułku w charakterze przeważnie podoficerskim, a nawet i oficerów, podniosły w dużej mierze ducha u żołnierzy. Najodpowiedniejsze dziś stanowiska podoficerskie obsadzone są w pułku głównie przez byłych jego żołnierzy. Nieocenione zasługi położył również na polu oświaty w pułku, organizując wykłady, kursy, tworząc gospody, biblioteki, czytelnie, opracowując wreszcie historię pułku: pamiątkowy album. Jakim świetnym był wychowawcą, tak też doskonałym dowódcą. Sukcesy na czele 1 komp[anij] odnosił jeszcze podczas walk w Galicji Wschodniej, a następnie już na Białorusi i w czasie wreszcie odwrotu oraz ofensywy, gdzie specjalnie wyróżnił się przy wypadzie na Mińsk Litewski (15 X 1920 r.). Wyjątkowy talent organizacyjny wykazał, tworząc podczas odwrotu z ochotników cywilnych baon uzupełnienia dla pułku i dostarczając w ten sposób pułkowi niezbędnego żołnierza”.

Wkrótce wskutek poniesionych strat osobowych na polach bitew kompania zatraciła swój pierwotny charakter skautowy. Większość jej





1 kompania skautowa wyrusza 13 III 1919 r. z poligonu w Biedrusku na odsiecz Lwowa. Zdjęcie zrobione pod zejściem z mostu Dworcowego w Poznaniu, w tle widać Wieżę Górnśląską na terenach targowych. W środku dowódca 1 kompanii por. Wincenty Wierzejewski

żołnierzy zginęła lub odniosła rany w walkach, a część z nich ze względu na swe zdolności została przeniesiona jeszcze na froncie do innych pododdziałów na stanowiska dowódcze.

W okresie po odzyskaniu niepodległości Wierzejewski działał nadal w harcerstwie, m.in. w latach 1921–1923 piastował funkcję komendanta Chorągwi Poznańskiej ZHP.

Pozostał w wojsku, początkowo służył w 55 Poznańskim Pułku Piechoty w Lesznie. W latach 1924–1925 ukończył 10-miesięczny kurs w Centralnej Wojskowej Szkole Gimnastyki i Sportu w Poznaniu, później był wykładowcą w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Śremie.





Do roku 1932 pełnił odpowiedzialne stanowisko szefa Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Okręgowym Urzędzie PWiWF w Poznaniu, zajmując się jednocześnie sprawami mniejszości niemieckiej. W latach 1932–1935 pełnił służbę w Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte jako zastępca komendanta – dowódca kompanii wartowniczej. Polska utrzymywała placówkę na terenie portu w Gdańsku jako zabezpieczenie transportów wojskowych, jakie drogą morską nadchodziły do Polski. Dokerzy niemieccy w Gdańsku takie transporty bojkutowali, stało się więc konieczne, aby taka placówka powstała, zanim wybudowano port w Gdyni. Służba Wierzejewskiego na Westerplatte związana była z planami, jakie polskie władze miały wobec obszaru Wolnego Miasta Gdańska i jego powrotu w granice Rzeczypospolitej. Wierzejewski został skierowany na Westerplatte jako doświadczony konspirator, doskonale orientujący się w realiach niemieckich i mający kontakty z miejscowym środowiskiem harcerskim. W czasie służby na Westerplatte organizował też tajną rozbudowę posterunków wartowniczych, które zyskały charakter uzbrojonych bunkrów obronnych. Dla kamuflażu zajmował się wtedy działalnością artystyczną i namalował cykl obrazów olejnych znanych pod nazwą „Na plaży Westerplatte”. Przebywając na placówce, Wierzejewski nawiązał ścisłą współpracę z kierownictwem Ekspozytury nr 3 II Oddziału Sztabu Głównego: mjr. Marianem Steiferem, mjr. Wikto-rem Jakubowskim oraz kpt. Janem Henrykiem Żychoniem. Dla przekonania Niemców o wycofaniu się Wierzejewskiego ze służby liniowej w 1935 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Powierzone mu jednak zadania i dalszy przebieg kariery wojskowej wskazują, że były to działania pozorne, mające zmylić wywiad niemiecki. Po odejściu ze służby Wierzejewski objął przedstawicielstwo katowickiej firmy Smołobit w Poznaniu. Jak na to wskazują różne przesłanki, była to firma przykrywkowa polskiego wywiadu. Świadczy o tym m.in. zatrudnienie







Na froncie ukraińsko-białoruskim, okolice Bobrujska, 1919 r.

w niej wielu długoletnich i sprawdzonych współpracowników Wierzejewskiego, zaprzysiężonych wkrótce jako żołnierze dywersji pozafrontowej. Do grona najbliższych współpracowników należeli m.in.: Halina Smorawińska, Czesław Surma, Tadeusz Ferenc, Wojciech Nieciengiewicz, Antoni Wiśniewski, Bernard Łamaszewski-Wolski, ks. dr Tadeusz Paulus – kapelan powstania wielkopolskiego, również inni księża. Wśród zaufanych osób znajdował się także Franciszek Godzich, który pełnił rolę kierowcy i przybocznego Wierzejewskiego, brał udział w rozmieszczaniu materiałów dywersyjnych na terenie Wielkopolski, a następnie towarzyszył szefowi w ewakuacji, kierując przydzielonym przez Sztab Główny samochodem.

Intensywne kontakty utrzymywał też Wierzejewski z innymi oficerami i postaciami, które znajdowały się w kręgu osób związanych z toczącymi się lub planowanymi działaniami wywiadowczymi lub dywersyjnymi. Należeli do nich m.in.: kpt. Ignacy Sęk z batalionów





Obrony Narodowej, Henryk Kucharski, Henryk Dembiński, dyr. Kowalewski, inż. Szaliński i inni.

W tym czasie Wierzejewski został przydzielony do VII Dowództwa Okręgu Korpusu w Poznaniu, gdzie zajmował się zorganizowaniem i kierownictwem na terenie Wielkopolski struktur tzw. Tajnej Organizacji Wojskowej, działających jako Społeczna Sieć Informacji i Sieć Dywersji Pozafrontowej „Okrzeja”. Sieć ta składała się w dużej mierze z byłych powstańców wielkopolskich, nauczycieli i księży. Jej zadaniem było przygotowanie Wielkopolski na wypadek agresji niemieckiej, a tworzone przez nią składy broni i materiałów wybuchowych miały służyć jednostkom konspiracyjnym.

Od roku 1936 Wincenty Wierzejewski razem z bratem Janem organizował struktury Ruchu Harcerzy-Obywateli. Ruch ten miał na celu zaangażowanie byłych harcerzy do pracy nad odrodzeniem i rozwojem gospodarczym państwa. Ruch ten miał uzupełniać strukturę polskiego harcerstwa o te grupy byłych instruktorów i harcerzy, którzy ze względu na wiek nie byli już w szeregach związku, ale nadal się z nim identyfikowali. Program ruchu znakomicie oddaje jego hymn ze słowami Józefa Barskiego i melodią Feliksa Nowowiejskiego:

#### *Marsz Ruchu Harcerzy-Obywateli*

Idziemy, polska zwarta brać  
Chwasty wydzierać, tępić, rwać,  
Idziemy dźwignąć Polskę wzwyż,  
Zbrojni w odwagę, miecz i krzyż.

Warsztat to fort! Handel to bój!  
Tam jest nasz front, tam jest nasz znój!





Warsztat to fort! Handel to bój!  
Tam jest nasz front, tam jest nasz znój!

Wszystko, co w Polsce widzisz w krąg,  
To przodków Twoich praca rąk,  
To polski trud, to polska krew,  
To Polski wielki Ducha zew!

Warsztat to fort...

Nowe fortece-miasta twórz,  
Idź tam od pług, idź od zbóż  
I w grunt zlepiony morzem krwi,  
Swą krzepką dłonią pale bij!

Warsztat to fort...

Młotem miarowo stale wal  
Na rozpaloną ducha stal.  
Już żywym tętnem praca drga,  
Już rozpoczęta... wielka gra!

Warsztat to fort...

Na morza obce wyrusz w dal,  
Coś stworzył – zamień w złoto, w stal,  
Niech nowych dróg handlowych szlak  
Znaczy piastowy Orła znak!

Warsztat to fort...

Razem z bratem byli też pomysłodawcami budowy pomnika dla upamiętnienia poległych w walkach o niepodległość skautów wielkopolskich obok jeziora Malta w Poznaniu. Pomnik został zniszczony przez Niemców w czasie okupacji, po latach udało się jednak postawić





na jego miejscu podobny monument. Jednocześnie ustanowiono według projektu Wierzejewskiego „Ryngraf Pamiątkowy dla Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość w latach 1912–1920” wręczany żyjącym bohaterom tych walk. Kopia ryngrafu jest obecnie najwyższym odznaczeniem honorowym Komisji Historycznej działającej przy Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP im. Powstańców Wielkopolskich 1918–1919.

W społeczeństwie wielkopolskim, które przez wiele lat zmagало się z zagrożeniem ze strony żywiołu niemieckiego, ciągle żywa była pamięć o prześladowaniach, jakich doznawano ze strony Niemców w okresie zaborów. Jasno też postrzegano sytuację międzynarodową i rosnącą siłę Niemiec. Mimo uspakajających zapewnień władz polskich i oficjalnego bagatelizowania coraz bardziej widocznych sygnałów o planowanej agresji w rzeczywistości prowadzono jednak przygotowania do przeciwdziałania zagrożeniom.

Od wczesniej wiosny 1939 r. dowództwo Wojska Polskiego podjęło wiele przedsięwzięć o charakterze obronnym. Objęły one swoim zasięgiem również teren Wielkopolski. Zarządzono częściową mobilizację alarmową, w wyniku której nastąpiła dyslokacja licznych jednostek wojskowych z centralnej i wschodniej Polski w kierunku zachodnich rubieży państwa. Pod koniec 1938 r. II Oddział Sztabu Głównego zaczął organizować – na terenach, które, jak zakładano w planach wojennych, Wojsko Polskie miało czasowo opuścić – Sieć Dywersji Pozafrontowej. Sieć miała charakter ogólnopolski, ale w poszczególnych regionach kraju zachowywała samodzielność i podlegała pod odrębne Dowództwa Okręgów Korpusu.

Wśród pozyskanych przez Wierzejewskiego współpracowników, oprócz wcześniej wymienionych powstańców wielkopolskich, znajdowali się głównie instruktorzy i młodzież harcerska oraz należąca do takich patriotycznych organizacji jak np. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.





Do bliskich współpracowników Wierzejewskiego należeli m.in.: mjr Szczepan Łukowicz, kpt. Wawrzyniec Mazany, mjr Jan Szumski, ppor. Leon Janowski, ppor. Zygmunt Kantorczyk, ppor. Tadeusz Nowak i inni. Członkowie Sztabu oraz przyszli dywersanci odbyli 14-dniowe przeszkolenie, które prowadzili oficerowie II Oddziału Sztabu Głównego w tajnych ośrodkach II Oddziału Sztabu Głównego WP pod Warszawą i na Podkarpaciu. Szkolenie składało się z części teoretycznej i praktycznej. Wykłady zapoznawały uczestników z celami i sposobami prowadzenia działalności dywersyjnej. Kursy były tajne, prowadzone pod mylącymi nazwami. Prowadzących i uczestników wtajemniczano tylko w wybrane zagadnienia, nie informując o generalnych założeniach i celach szkolenia. Uczestnicy utrzymywali w tajemnicy fakt brania udziału w kursie.

Na kursach zapoznawano się m.in. z taktyką patroli dywersyjnych, budową i obsługą przyrządów do niszczenia ważnych obiektów, posługiwaniem się szyframi, kodami i tajnymi znakami w terenie. Uczono, jak niszczyć tory kolejowe i mosty, wieże ciśnień, elektrownie i transformatory, środki komunikacji oraz miejsca postoju dowództw nieprzyjacielskich. Kursantów uczono strzelania z broni różnych typów oraz rzutu granatem i posługiwania się materiałami wybuchowymi. Na zakończenie kursów dla patroli dywersyjnych poszczególne patrole otrzymywały wyposażenie. Różniło się ono w zależności od wielkości patrolu. Duże patrole otrzymywały: jeden ręczny karabin maszynowy (rkm), dwa pistolety maszynowe, cztery pistolety zwykłe, karabiny zwykłe dla pozostałych kursantów, po kilka granatów obronnych i amunicję oraz torby z przyrządami i materiałami do niszczeń, na każdego członka patrolu – po paczce sucharów, puszce konserw i tabliczce czekolady oraz po butelce koniaku na jedną grupę oraz mundury polowe. Na każdy mały patrol przypadały: jeden pistolet maszynowy i dwa pistolety zwykłe, po kilka, granatów i amunicja, dwie torby z przyrządami i materiałami do





niszczeń, butelka koniaku, trzy puszki konserw, trzy paczki sucharów i trzy tabliczki czekolady.

W wielkopolskich miastach i gminach utworzono siedem grup dywersyjnych. Komórki sieci powstały w wielu miejscowościach Wielkopolski, np. w Borku, Gnieźnie, Gostyniu, Kaliszu, Kąkolewie, Kościanie, Krobi, Krotoszynie, Lesznie i Ostrowie Wlkp.

Grupy zostały zaalarmowane w końcu sierpnia 1939 r. Otrzymały pistolety FN, po sto naboju, trotyl, granaty ręczne, kolce samochodowe. Materiały te zostały zabezpieczone w tajnych magazynach i schowkach, przeważnie były zakopane w okolicznych lasach w specjalnych pojemnikach.

Założenia, zgodnie z którymi sieć miała prowadzić działania umożliwiające ponowne zajęcie przez Wojsko Polskie utraconych terenów, nie zostały jednak zrealizowane. Powodem był szybki przebieg wydarzeń wojennych, odmienny od przewidywanego, oraz zerwanie łączności grup z ośrodkami dyspozycyjnymi.

Nie mogąc realizować zakładanych celów, członkowie grup podjęli działalność na własną rękę. Włączyli się aktywnie w tworzenie organizacji konspiracyjnych, zrazu o charakterze lokalnym, a po kilku miesiącach – o zasięgu ogólnokrajowym. Jako sprawdzeni i przeszkoleni konspiratorzy często stanowili kadry tajnych organizacji działających na okupowanych i wcielonych do Rzeszy terenach kraju.

Z powodu zbliżającej się wojny Wierzejewski został zmobilizowany i przydzielony do Sztabu Głównego, z którym opuścił kraj, udając się przez Węgry i Francję do Wielkiej Brytanii. W roku 1940 brał udział w tworzeniu I Brygady Strzelców w 1 Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie stacjonującym w Szkocji. Po zakończeniu wojny w 1945 r. przeszedł na emeryturę w stopniu kapitana, otrzymując później od władz na wychodźstwie awanse do stopnia pułkownika. Pozostał w Wielkiej Brytanii, mieszkał w Leeds. Nie powrócił





z emigracji do kraju ze względu na obawę przed represjami ze strony władz komunistycznych. Jego doświadczenie konspiracyjne, kontakty z Oddziałem II Sztabu Głównego, doświadczenie w pracy z młodzieżą i poglądy nie czyniły go postacią mile widzianą przez władze powojennej Polski. Ponadto jego dowódca z okresu walk z bolszewikami i w 1 Korpusie PSZ gen. Gustaw Paszkiewicz po roku 1945 powrócił do kraju i objął stanowisko dowódcy dywizji piechoty oraz szefa Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku, zajmując się likwidacją podziemia antykomunistycznego. Paradoksalnie ten bohater walk o niepodległość kraju zdradził później swoich podwładnych i doprowadzał do ich śmierci, m.in. wysyłał listy z zaproszeniami do przyjazdu do kraju, a ci, którzy z zaproszeń skorzystali, najczęściej byli niebawem aresztowani. W tej sytuacji Wierzejewski nie miał wyboru i musiał pozostać na obczyźnie. Starał się jednak utrzymywać kontakty listowne z rodziną i z przyjaciółmi z okresu walk o niepodległość. Wiele z prowadzonej korespondencji nie dochodziło jednak do adresatów z powodu konfiskowania przez cenzurę PRL.

W okresie powojennym rola Wincentego Wierzejewskiego w tworzeniu ruchu harcerskiego i w powstaniu wielkopolskim była przez władze marginalizowana, niemniej w opracowaniach historyków znajdowała pewne miejsce. Wierzejewski uznawany jest za głównego przedstawiciela zbrojnej konspiracji przedpowstaniowej, która powstała na bazie skautingu wielkopolskiego.

Wincenty Wierzejewski jest autorem wielu obrazów i rzeźb, w tym wielu dzieł o charakterze patriotycznym, ale także sakralnym. Jest twórcą wielu pocztówek skautowych i patriotycznych. Jest też autorem m.in. odznaki pamiątkowej 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich – uznawanej za jedną z piękniejszych odznak pułkowych w II Rzeczypospolitej. Zaprojektował również odznakę 1 Brygady Strzelców w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.





Zmarł 8 września 1972 r. w Leeds w Wielkiej Brytanii. Spoczął tam na cmentarzu Upper and Lower Wortley Cemetery. W tym miejscu została pochowana także jego żona – Angielka Winifred Mary Wierzejewska, która zmarła w 1986 r. Małżeństwo było bezdzietne. Przez kilka lat rodzina w Polsce czyniła starania, aby oboje małżonkowie mogli być pochowani w Polsce, zgodnie z ich życzeniem. Władze brytyjskie potraktowały prośbę z całym szacunkiem i udzieliły odpowiedniej zgody. Starania w sprawie powrotu Wincentego Wierzejewskiego na ziemię ojczystą zostały zainicjowane przez środowiska harcerskie oraz organizacje upamiętniające powstanie wielkopolskie. Sprowadzenie do kraju i pochówek w prestiżowym miejscu Wincentego Wierzejewskiego będzie doniosłym wydarzeniem patriotycznym i oddaniem należnego hołdu organizatorowi skautingu wielkopolskiego i przywódcy zbrojnej konspiracji przedpowstańowej.

Z pierwszego związku małżeńskiego z Ireną Janowską, która zmarła w roku 1926, miał dwie córki: Danutę i Stefanię. Obie mieszkały w Katowicach, u swoich krewnych ze strony matki. Danuta zmarła już w czasie wojny, w 1943 r., z powodu dyfterytu, Stefania zaś zmarła w roku 1999. Obie były bezdzietne.

Wincenty Wierzejewski został odznaczony wieloma prestiżowymi odznaczeniami, m.in.: Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy z niskim numerem 847, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległości, Medalem za Długoletnią (XX) Służbę, Pamiątkowym Krzyżem Rady Ludowej w Poznaniu „Za Waleczność”, Odznaką Pamiątkową „Orlęta” oraz harcerską Odznaką Wdzięczności. Pośmiertnie nadano mu Wielkopolski Krzyż Powstańczy.







## Jan WIERZEJEWSKI (1884–1937)

Pseudonim Mleko, drukarz, organizator skautingu w Bydgoszczy, członek Wydziału Wywiadowczo-Wykonawczego Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego, przygotowującej wybuch powstania wielkopolskiego.



Jan Wierzejewski, ok. 1936 r.

Przygotowywał się do zawodu drukarza, pracując w drukarni Marcina Bidermana w Poznaniu. W latach 1902–1905 należał do tajnych organizacji polskiej młodzieży patriotycznej, wywodzącej się głównie ze środowiska rzemieślniczego. W 1903 r. był jednym ze współzałożycieli Towarzystwa Samokształceniowego „Iskra”. Towarzystwo miało charakter patriotyczny i organizowało wykłady m.in. na temat historii Polski. Głównym celem Towarzystwa było podtrzymywanie polskiej świadomości narodowej, religijnej i kulturalnej, przy czym wielką wagę





przywiązywano do edukacji umożliwiającej uczestnikom nabycie konkretnych umiejętności zawodowych. Towarzystwo pełniło przy tym rolę organizacji samopomocowej dla swoich członków. Wielu z nich zostało później skautami i czynnie uczestniczyło w przygotowaniach oraz walkach powstania wielkopolskiego 1918–1919. Wierzejewski był również współpracownikiem pisma „Głos Młodzieży” wydawanego w Poznaniu.

Okres od 1906 do 1908 r. spędził w Krakowie, pracując w słynnej krakowskiej drukarni Władysława Ludwika Anczyca. W tym mieście prowadził też intensywną działalność niepodległościową, działał m.in. w tajnym Narodowym Związku Robotniczym, w Związku Młodzieży Polskiej („Zet”) i w organizacji „Przyszłość” („Pet”) inspirowanej przez „Zet”. Powierzono mu w tych organizacjach funkcję łącznika w trzech zaborach: austriackim, pruskim i rosyjskim. W tym okresie posługiwał się pseudonimem Mleko. W 1907 r. wraz z synem pisarza Leona Kruczkowskiego Łukaszem był współzałożycielem w Krakowie Czytelni Robotniczej im. Jana Kilińskiego w ramach Towarzystwa Szkół Ludowych. W tym czasie studiował też na Uniwersytecie Jagiellońskim jako wolny słuchacz. Nawiązał wtedy kontakt z prof. Wincentym Lutosławskim, w wyniku czego został aktywnym członkiem Towarzystwa „Eleusis” i jako „els” brał udział w sejmach filareckich – w 1910 r. w Kosowie i w 1912 r. w Żółkowie.

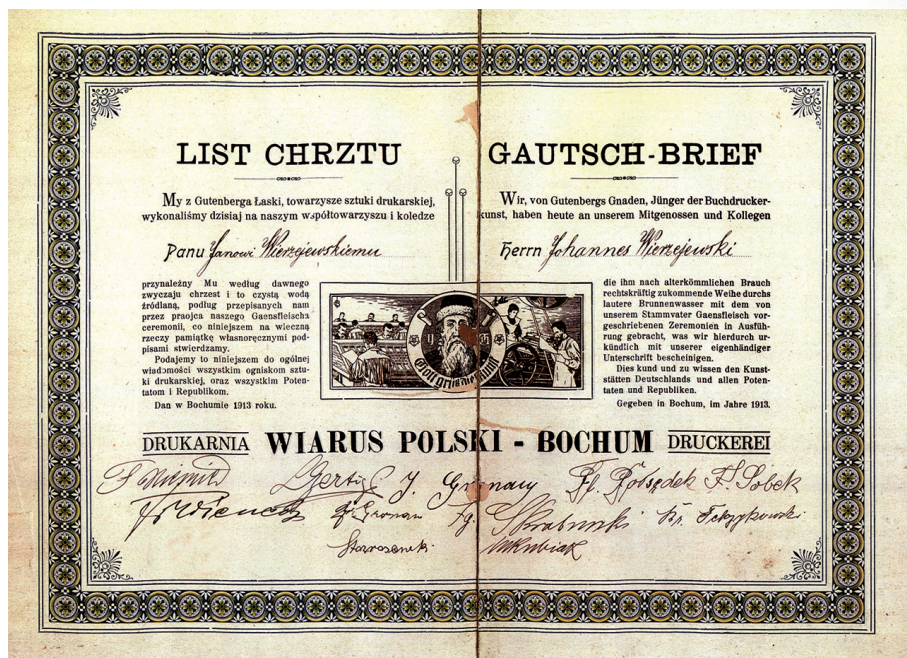
Stowarzyszenie „Eleusis” było organizacją o charakterze religijno-filozoficznym i zostało założone w 1902 r. Miało duży wpływ ideowy na powstały w okresie późniejszym polski skauting. Stowarzyszenie działało głównie wśród studentów lwowskich i krakowskich uczelni, a jego mentorem był prof. Wincenty Lutosławski, filozof o międzynarodowej sławie.

W latach 1908–1910 pracował w drukarni Karola Miarki w Mikołowie na Górnym Śląsku, gdzie kontynuował swoją działalność patriotyczną i niepodległościową, m.in. współtworząc Towarzystwo Śpiewacze i rozwijając miejscowe Towarzystwo Czytelni Ludowych.



W roku 1910 Jan Wierzejewski współuczestniczył w organizowaniu uroczystości z okazji 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem i w odsłonięciu w Krakowie Pomnika Grunwaldzkiego.

Działalność niepodległościowa Jana Wierzejewskiego zwróciła uwagę zaborcy, w efekcie czego w latach 1910–1914 zamieszkał w Bochum w Nadrenii-Westfalii, gdzie przebywało wówczas wielu Polaków. Podjął tam pracę drukarza w patriotycznym piśmie „Wiarus Polski”. Tam też uzyskał dyplom mistrza drukarskiego. Kontynuował działalność na rzecz odzyskania niepodległości, organizując tajne kursy oświatowe dla górników polskich licznie zamieszkujących ten region, m.in. w Bochum, Wanne, Herne i Gelsenkirchen. Nadal działał w Towarzystwie „Eleusis”, współpracując z grupą „elsów” tworzących tajną organizację „Wyzwolenie” w Bottrop.



Reprodukcja dyplomu chrztu drukarskiego Jana Wierzejewskiego w drukarni pisma „Wiarus Polski” w Bochum, 1913 r.



W Bochum Jan Wierzejewski ożenił się z Pelagią Palińską, córką przebywającego tam znanego redaktora pism niepodległościowych i pisarza Piotra Palińskiego, który drugą swoją córkę – Annę – wydał za Andrzeja Wachowiaka, również działacza niepodległościowego, zamieszkałego potem w Gdyni, inicjatora polskiego Święta Morza. Andrzej Wachowiak był bratem Stanisława, późniejszego wojewody pomorskiego i dyrektora Powszechnej Wystawy Krajowej (PeWuKi) w 1929 r. w Poznaniu.

Po rozpoczęciu wojny, w latach 1914–1916, Wierzejewski był wcielony do armii pruskiej (Cesarstwa Niemieckiego). W roku 1916, symulując chorobę, uzyskał zwolnienie ze służby. Czas pobytu w armii pruskiej wykorzystał do nabycia umiejętności żołnierskich z myślą o ich późniejszym zastosowaniu w planowanym powstaniu mającym wyzwolić Wielkopolskę spod władzy zaborcy. Po powrocie do Poznania, w porozumieniu z bratem Wincentym, współtwórcą wielkopolskiego skautingu i komendantem Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego, udał się do Bydgoszczy, gdzie podjął pracę w polskim „Dzienniku Bydgoskim”, wydawanym przez małżeństwo Jana i Wincentyny Tesków. Ta przeprowadzka była wynikiem swoistego podziału ról między braćmi Janem i Wincentym: pierwszy miał się zająć organizacją ruchu niepodległościowego w rejencji bydgoskiej, drugi w rejencji poznańskiej, tworzących zabór pruski.

W sierpniu 1917 r. Jan Wierzejewski założył w Bydgoszczy 1 Drużynę Skautów im. Stanisława Staszica.

Wincenty Gordon w swoich wspomnieniach podaje:

**„Dnia 8 sierpnia 1917 r. wieczorem o godz. 20 w salce parafialnej przy kościele św. Trójcy zebrało się około 40 młodych ludzi, by dowiedzieć się szczegółów dotyczących pracy skautowej i utworzenia drużyny w Bydgoszczy. Zebranie prowadził Jan Wierzejewski, który**





po zaznajomieniu zebranych z zasadami skautowymi przystąpił do podziału drużyny na zastępy. Powstało ich pięć. [...] Jako patrona drużyny obrano Staszica i jego imieniem nazwano pierwszą w Bydgoszczy drużynę skautową. Wobec trudności ze zdobyciem umundurowania skautowego członkowie drużyny nosili mundury niemieckiej organizacji młodzieżowej »[Bund] Jungdeutschland«. Uzupełnieniem ich był kapelusz przypominający skautowy. W celu podkreślenia swojej przynależności narodowej skauci bydgoscy po prawej stronie munduru nosili biało-czerwone kokardki. W październiku 1917 r. wyprowadził Wierzejewski po raz pierwszy całą drużynę na nocną wycieczkę i ćwiczenia do Murowańca. Od tej chwili w każdą sobotę wieczorem zastępy zbierały się na krańcach miasta, aby iść na nocne ćwiczenia skautowe. Działalność skautów nie uszła uwadze władz pruskich. W lutym 1918 r. drużyna zostaje formalnie rozwiązana. Bydgoscy skauci nie dają się jednak zastraszyć – przechodzą do konspiracji. Mieszkanie Wierzejewskiego przy ul. Chwykowo 16 staje się nielegalną harcówką.

W kwietniu 1918 r. następuje podział drużyny na dwie oddzielne jednostki. Powstaje kolejna 2 drużyna im. Szczepanowskiego. W maju tego roku bydgoscy skauci biorą udział w zlocie drużyn skautowych zaboru pruskiego w Wierzenicy pod Poznaniem. Mimo że uczestnicy zlotu spotkali się z represjami ze strony władz pruskich, stawało się jasne, że ruch skautowy rozwija się i nabiera rozmachu...”.

Głównym celem, właściwym dla skautingu w zaborze pruskim, było przygotowanie młodzieży do walki z zaborcą. Nastroje niepodległościowe w zaborze pruskim były potęgowane brutalną polityką narodowościową zaborcy wobec Polaków. Skauci za swój główny cel uważali walkę o odzyskanie niepodległości.





Mając kwalifikacje drukarza, Jan Wierzejewski przygotowywał rozmaite druki i ulotki patriotyczne, a także dokumenty legalizacyjne dla dezertersów z armii pruskiej. Przygotował do druku m.in. szeroko kolportowaną przez skautów i członków POW zp w Bydgoszczy i Poznaniu odezwę zawierającą protest przeciw oddaniu w Traktacie Brzeskim Chełmszczyzny na rzecz Ukrainy. Nosiła ona tytuł „Czwarty rozbiór Polski”.

Druk fałszywych dokumentów legalizacyjnych dla dezertersów z armii pruskiej był elementem strategii opracowanej przez braci Wierzejewskich, zgodnie z którą należało wstąpić do armii pruskiej, a po zdobyciu umiejętności wojskowych zdezerterować z niej i wykorzystać zdobytą wiedzę do walki z zaborcą.

W trakcie przygotowań do wybuchu powstania w Wielkopolsce i w trakcie jego trwania był członkiem Wydziału Wywiadowczo-Wykonawczego Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego.

Po wyzwoleniu Wielkopolski i połączeniu jej z macierzą na powrót zamieszkał w Poznaniu. Podjął pracę w kilku pismach, po czym został kierownikiem drukarni Spółdzielni Wydawniczej Unii Związków Spółdzielczych. Nadal intensywnie działał społecznie, głównie w harcerstwie. Już w marcu 1919 r. na zjeździe kierowników męskich i żeńskich drużyn harcerskich z Wielkopolski został wybrany członkiem Naczelnictwa Harcerskich Drużyn Wielkopolskich, a we wrześniu na zjeździe w Mosinie został ich naczelnikiem. Zakładał kolejne drużyny harcerskie na terenie Wielkopolski i udzielał się w Wydziale Kół Przyjaciół Harcerstwa w Oddziale Wielkopolskim ZHP. Był długoletnim przewodniczącym Koła Przyjaciół Harcerstwa przy „Czarnej 13”, tj. przy Poznańskiej Drużynie Harcerzy im. Hetmana Jana Zamojskiego. Brał czynny udział w Zlocie 25-lecia Harcerstwa Wielkopolskiego, który odbył się w roku 1937 r. w Międzychodzie. Jan Wierzejewski był również aktywnym działaczem Polskiego Związku Graficznego.





Był współpomysłodawcą budowy pomnika harcerzy nad jeziorem Malta w Poznaniu, jako hołdu skautom i harcerzom poległym w walce o niepodległość w powstaniu wielkopolskim i w walkach o Lwów oraz w wojnie z bolszewikami.

Był też współinicjatorem Ruchu Harcerzy-Obywateli, organizacji o charakterze propaństwowym. Ruch ten miał obejmować instruktorów i harcerzy czynnych zawodowo na rzecz umacniania siły i gospodarki państwa polskiego.

Zmarł nagle 14 października 1937 r. w Poznaniu, w trakcie prac edytorskich nad opracowaniem o wychodźstwie polskim w Westfalii. Miał trzech synów: Edmunda, Bogdana i Zbigniewa. Jest pochowany w grobowcu rodzinnym Wierzejewskich na poznańskim cmentarzu Miłostowo.

Imieniem Jana Wierzejewskiego została nazwana jedna z ulic bydgoskich, w Fordonie. W Poznaniu miano Braci Wincentego i Jana



Pogrzeb Jana Wierzejewskiego w Poznaniu, na cmentarzu przy ul. Samotnej, 1937 r.





Wierzejewskich nosi skwer usytuowany przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Szylinga.

Jan Wierzejewski był odznaczony m.in. Medalem Niepodległości, a pośmiertnie Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Dwukrotnie otrzymał harcerską odznakę „Za Zasługę” i był wyróżniony Odznaką 25-lecia Harcerstwa Wielkopolskiego.

### **Maria WIERZEJEWSKA (1883–1952)**

Działaczka niepodległościowa i społeczna, skautka, nauczycielka.

Urodziła się 23 maja 1883 r. w Poznaniu. Razem z braćmi już od lat wczesnej młodości współtworzyła rozmaite grupy i koła samokształceniowe, w których prowadziła wykłady pozwalające młodzieży zapoznać się szerzej z historią Polski, jej kulturą i tradycją narodową. Już wtedy uwidoczniły się jej zdolności nauczycielskie i pedagogiczne. Miała również zdolności plastyczne.



Maria Wierzejewska, ok. 1951 r.







Po założeniu przez braci Wincentego i Jana pierwszych drużyn skautowych na terenie Poznania i Bydgoszczy czynnie włączyła się w organizację drużyn dziewczęcych.

Jak pisze we wspomnieniach śpiewaczka operowa Władysława (Sława) z Budaszów Gogojewicz:

„Jesienią 1913 r. przystąpiliśmy do jednolitego umundurowania całej drużyny. Bardzo nam w tym pomógł znany kupiec poznański J. Łuczak, który nam tanio dostarczył odpowiednie mundurki. Po kilku tygodniach cała drużyna im. »Piaś« była jednolicie umundurowana po skautowemu. Mundury nasze były bardzo oryginalne i nie różniły się znacząco od mundurów niemieckich organizacji »Bund Jungdeutschlands«. Siostra drużynowego, Maria Wierzejewska, wskazała nam piękny wiersz Marii Konopnickiej »Już lipa roztula«, którego tematyka i problematyka ściśle wiązała się z naszą nazwą [...] i odpowiadała idei skautowej. Znajomy muzyk – organista w Lesznie ułożył na naszą prośbę ładną i odpowiednią do słów wiersza melodię. W ten sposób powstał hymn skautów wielkopolskich »Już lipa roztula«...”.

Symbole zawarte w utworze posłużyły później w czasie II wojny światowej harcerzom z Szarych Szeregów, których pierwszym naczelnikiem był wielkopolanin Florian Marciniak, jako kryptonimy organizacyjne: ul – chorągiew, rój – hufiec, rodzina – drużyna, pszczoły – zastęp.

Według Władysławy Gogojewicz w roku 1913 powstały w Poznaniu pierwsze żeńskie drużyny skautowe: im. Emilii Plater oraz Królowej Jadwigi. Drużynową Królowej Jadwigi była Maria Woźniakówna, ale kierunek nadawała tam Maria Wierzejewska. Była to postać szlachetna, niestrudzenie uczyła drużyny języka polskiego,





Pocztówka autorstwa Wincentego Wierzejewskiego przedstawiająca kołującą skautki, 1916 r.

historii i literatury polskiej, zaszczipiając w skautkach zasady miłości i poświęcenia dla Ojczyzny. Dla kamuflażu przed Niemcami lekcje te odbywały się pod pozorem nauki hafciarstwa. Gogojewicz pisze: „Wspaniała ta, uwielbiana przez nas postać pozostanie na zawsze w mojej pamięci – jako człowiek, który dawał bezinteresownie przez całe lata wszystko z siebie, by uświadomić nas narodowo, wykształcić, uszlachetnić i nauczyć pracy oraz poświęcenia w służbie Ojczyzny”.

Według projektów brata Marii Wincentego skautki haftowały odznaki i symbole organizacyjne, a także godła i flagi harcerek oraz powstańcze.

W okresie po powstaniu wielkopolskim Maria Wierzejewska zamieszkała w Bydgoszczy i tam przez lata pracowała jako nauczycielka. Później przeniosła się na Kaszuby, gdzie pracowała w Muzeum – Kaszubskim Parku Etnograficznym im. Teodory i Izzydora Gulgowskich we Wdzydzach Kiszewskich i gdzie miała okazję wykorzystać swoje zdolności hafciarskie, m.in. opracowując album haftów kaszubskich.

Zmarła we Wdzydzach 17 października 1952 r.





## Bibliografia

Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe,  
Akta personalne i odznaczeniowe Jana Wierzejewskiego, CAW,  
MN 9.XI.32 i inne.

Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe,  
Akta personalne i odznaczeniowe Wincentego Wierzejewskiego,  
CAW, AP 1769/89/5565 i inne.

Archiwum Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej Związku  
Harcerstwa Polskiego.

Archiwum Ministerstwa Obrony Wielkiej Brytanii (United Kingdom  
Ministry of Defence) APC Disclosures 5 (Polish) w Ruislip.

Archiwum i relacje rodziny Wierzejewskich.

„Biuletyn Zarządu Okręgu i Okręgowego Kierownictwa Kół Przyjaciół  
Harcerstwa Okręgu Wielkopolskiego” (Poznań) 1937, nr 3.

„Dziennik Magazyn”, 17–19 X 1997, nr 203.

„Dziennik Wieczorny”, 13 VIII 1997, nr 157.





- „Dziennik Wieczorny”, 20 X 1997, nr 204.
- „Dziennik Wieczorny”, 30 XI – 3 XII 1984, nr 237.
- „Gazeta Pomorska”, 12 VIII 1997, nr 187.
- „Ilustrowany Kurier Polski”, 13 VIII 1997, nr 157.
- „Jednodniówka Czarnej 13-tki”, wydana z okazji XX-lecia drużyny 1919–1939, Poznań 1939.
- „Jednodniówka Towarzystwa Samokształcącej się Młodzieży Polskiej »Iskra« w Poznaniu 1903–1913”, Poznań 1913.
- „Motywy. Tygodnik ZHP”, 5 XII 1984, nr 49.
- „Myśl Społeczna. Magazyn Katolików”, 10 IV 1988, nr 15.
- „Przewodnik Katolicki”, 21 VIII 1988, nr 34.
- Rozkaz Naczelnictwa ZHP L. 14 z 3 VII 1921 r.
- Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego ZHP za r. 1933, Poznań 1934.
- Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego ZHP za r. 1934, Poznań 1935.
- Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego ZHP za r. 1935, Poznań 1936.
- Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego ZHP za r. 1936, Poznań 1937.
- Bauer P., Polak B., *55 Poznański Pułk Piechoty w obronie Ojczyzny*, Leszno 1979.
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego 1910–1939*, Warszawa 1985.
- Böhm T., *Walki 1. Kompanii Skautowej w latach 1918–1921*, Wyszaków 2017.
- Dąbrowski S., *Wincenty Wierzejewski. Działaj, twórz i nie bój się życia*, wyd. 2 (na podstawie pracy magisterskiej autora), Poznań 2010.
- Derda J., Przychodzki M., *Wincenty Wierzejewski (1989–1972)*, „Harcerstwo” 1985, nr 10.
- Dowbor-Muśnicki J., *Moje wspomnienia*, Warszawa 1935.
- Dyderski K., *Mogiła – miejsce wiecznego spoczynku Jana Wierzejewskiego 1884–1937* [w:] *Harcerskie miejsca pamięci na Ziemi Wielkopolskiej. Informator*, wybór i oprac. J. Derda, Poznań 1998.





- Dzieje Poznania*, red. J. Topolski, t. 2: *Dzieje Poznania w latach 1793–1945* pod red. J. Topolskiego i L. Trzeciakowskiego, Warszawa–Poznań 1998.
- Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939–1945*, Poznań 1998.
- Fiedler A., *Mój ojciec i dęby*, Poznań 2006.
- Flisowski Z., *Westerplatte*, Warszawa 1974.
- Gogojewicz W., *Z moich wspomnień*, „Kronika Wielkopolski” (Poznań) 2018, nr 3.
- Grot Z., *Wincenty Wierzejewski (1989–1972) pierwszy przywódca poznańskiej konspiracji przedpowstaniowej*, „Kronika Wielkopolska” 1978, nr 4.
- Harcerstwo a narodziny i początek II Rzeczypospolitej (1910–1921)*, cz. 1: *Horyzonty*, Warszawa 1998.
- Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921)*, cz. 2, oprac. M.M. Drozdowski, Warszawa 1998.
- Kandziora K., *Działalność P.O.W. w Poznaniu*, Warszawa 1939.
- Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945*, t. 2: 1914–1921, cz. 2, red. B. Polak, Koszalin 1993.
- Korczak J., *Konspiratorzy*, Poznań 1990.
- Kryśka-Karski T., Żurkowski S., *Generatowie Polski Niepodległej*, Editions Spotkania, Warszawa 1991.
- Kulpiński H., *Pamięci założyciela*, „Ilustrowany Kurier Polski” 1987, nr 252.
- Lenkiewicz A., *Kawalerowie Polski Niepodległej*, cz. 2: *Noty i szkice biograficzne od A do Z*, Wrocław 1989.
- Lissowski M., *Harcerstwo poznańskie w pierwszym dziesięcioleciu*, Poznań 1924.
- Miszczuk M., *Kim był J. Warecki?*, „Harcerstwo” 1989, R. XXXI, nr 2.
- Młodzikowski M., *Jan Wierzejewski [w:] Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtyca, Warszawa 2006.





- Nowak A., *Skauci poznańscy w walce o polskość i niepodległość*, Poznań 1994.
- Opowieści bydgoskie*, wybór i oprac. W. Drygałowa, Poznań 1970.
- Polak B., *Konspiracja polska w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania” 1984, nr 3–4.
- Polak B., *Oddziały Wojska Polskiego pod Lwowem 1919 r. [w:] Rola Wielkopolski w odbudowie Państwa Polskiego 1918–1919*, red. B. Polak, Koszalin 1989.
- Pruski J., *Nasze korzenie*, Bydgoszcz 2007.
- Sikorski T., *Harcerskie odznaki honorowe 1918–1989*, Kraków 1991.
- Stawecki P., *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994.
- Szymański A., *Wspomnienie o ppłk. Wincentym Wierzejewskim (1889–1972)*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn), 17 X 1970.
- Tundak E., *Ostatnia rozmowa z Wincentym Wierzejewskim*, „Przegląd Zachodni” (Londyn) 1973, nr 1–2.
- Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 9, Warszawa 1967.
- Wielkopolski Czyn Powstańczy*, „Novum” (Warszawa) 1971, nr 12.
- Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Poznań 1983.
- Wierzejewski B., *Wincenty Wierzejewski [w:] Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 1, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006.
- Wierzejewski W., *Jan Wierzejewski [w:] Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, t. 12, red. B. Polak, Poznań 2015.
- Wierzejewski W., *Skauting poznański 1912–1919 w przygotowaniach i przebiegu Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, „Museion Poloniae Maioris, Rocznik naukowy Fundacji Muzeów Wielkopolskich” (Poznań) 2017, t. 4.





- Wierzejewski W., *Wincenty Wierzejewski [w:] Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, t. 12, red. B. Polak, Poznań 2015.
- Wilkanowicz R., *Bezimienni bohaterowie Powstania Wielkopolskiego*, Poznań 1928.
- Woźniak M., *Tajne struktury dywersji i wywiadu w Wielkopolsce w latach 1938–1939*, „Kronika Wielkopolska” 1989, nr 1.
- Wspomnienia harcmistrza Henryka Śniegockiego*, przygotowali do druku E. i W. Serwańscy, Poznań 1971.
- Wspomnienia hm. Wincentego Gordona [w:] 95 lat harcerstwa w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2012.





Recenzent: prof. zw. dr hab. Bogusław Polak  
Koncepcja merytoryczna serii: dr hab. Marek Gałęzowski  
Redakcja i korekta: Izabela Baran  
Projekt graficzny: Sylwia Szafrąńska  
Skład: Oficyna Wydawniczo-Reklamowa Legens

Fotografie na okładce  
Jan Wierzejewski (ze zbiorów Wawrzyńca Wierzejewskiego)  
Wincenty Wierzejewski w mundurze 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich  
(ze zbiorów Wawrzyńca Wierzejewskiego)

Reprodukcje zdjęć i dokumentów,  
jeżeli nie zaznaczono inaczej, pochodzą ze zbiorów Wawrzyńca Wierzejewskiego

Druk i oprawa

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019

ISBN 978-83-8098-565-0

Publikacja przygotowana przez Oddział IPN w Poznaniu,  
61-487 Poznań, ul. Rolna 45a

Zapraszamy:  
[www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl)  
[www.ipn.poczytaj.pl](http://www.ipn.poczytaj.pl)

**#moja  
NIEPODLEGŁA.**

